



PAWŁOWICE

X rok wydawnictwa

# RACJE GMINNE

- GOLASOWICE
- JARZĄBKOWICE
- KRZYŻOWICE
- PAWŁOWICE
- PIELGRZYMOWICE
- PNIÓWEK
- WARSZOWICE

Nr 4 (207) 15-28.02.2003r. ISSN 1640-8071 Cena: 1,30 zł (w tym 7% Vat) www.pawlowice.pl, www.gokpawlowice.hg.pl

zdj. SB



**Długoletniemu prezesowi Ochotniczej Straży Pożarnej w Pielgrzymowicach Maksymilianowi Szuścikowi nadano najwyższe odznaczenie strażackie Złoty Znak Związku.**

Złoty Znak Związku, nadany przez Zarząd Główny Związku OSP RP, to najwyższe odznaczenie, jakie za swoją działalność może otrzymać strażak. Tym bardziej cieszy więc fakt, że tym wyróżnieniem uhonorowano mieszkańca naszej gminy. Aktu dekoracji podczas zebrania sprawozdawczego OSP

Ciąg dalszy na str. 4

## Złoty Znak dla prezesa

**BURZLIWE  
ZEBRANIE  
W  
GOLASOWICACH**  
str. 3

**Czy  
podał  
nam się  
film?** str. 5

**Przedszkole  
W  
Krzyżowicach**  
str. 6

**KUNG-FU ZNACZY DOSŁOWNIE:  
„W DZIAŁANIU DĄŻYĆ DO DOSKONAŁOŚCI”**



Czytaj na str. 8

zdj. SB

Co miesiąc odbywają się spotkania sołtysów oraz kierowników referatów i jednostek organizacyjnych z wójtem gminy. Kolejne miało miejsce 3 lutego.

## Nasze sprawy sołeckie

Spotkania stanowią znakomitą okazję, aby pomówić o ważnych dla mieszkańców sprawach dotyczących ich sołectwa.

Jakie problemy zgłosili sołtysi podczas ostatniego spotkania? Najważniejsze z nich przedstawiamy poniżej.

### Stefan Wróż, sołtys Krzyżowic:

1. Poinformował, iż zebranie sprawozdawcze, podczas którego wybrana zostanie rada sołecka, odbędzie się 18 lutego o godz. 16.00.
2. W związku z otrzymanym pismem Urzędu Gminy dotyczącym propozycji nadania nazw dla wciniek ulic, sołtys poinformował, iż rada sołecka nie podjęła w tej sprawie decyzji, gdyż zmiana nazw wiąże się z kosztami finansowymi dla ich mieszkańców.

### Tadeusz Bańczyk, sołtys Pawłowic:

1. Wniósł o wykonanie dodatkowych punktów świetlnych na: Kolonii Studzieńskiej, ul. Grzybowej i ul. Poprzecznej.
2. Należy zwrócić się do Powiatowego Zarządu Dróg o wycinkę krzewów i wykonanie prac na poboczach ul. Wyzwolenia.

### Kazimierz Kielkowski, Jarząbkowice:

1. Poruszył sprawę pobierania przez Zakład Energetyczny Gliwice bardzo wysokich opłat za przesył energii. Dodał, że opłat takich nie ma w Energetyce Beskidzkiej.
2. Zgłosił fakt występowania bardzo niskiego napięcia prądu na ul. Żytniej. Pomiar, który był wykonywany przez Zakład Energetyczny, miał miejsce w

godzinach południowych, kiedy pobór jest niski, dlatego nie może być miarodajny.

3. Zgłosił potrzebę objęcia recyklingiem odcinka ul. Rolniczej.

### Zdzisław Goik, sołtys Pniówka:

1. Poruszył sprawę remontu odcinka ul. Kruczej (od kopalni do ul. Orlej), który miał zostać przeprowadzony zaraz po zakończeniu remontu drogi w stronę Krzyżowic. Dodał, że remontem miał być objęty także odcinek ul. Orlej od ul. Pszczyńskiej do wiaduktu.
2. Zaproponował przeniesienie przystanku autobusowego przy Domu Ludowym na drugą stronę drogi, gdyż zasłania widoczność osobom wyjeżdżającym z ul. Kanarkowej.
3. Wniósł o zamontowanie wiaty na drugim z przystanków przy ul. Kruczej.
4. Zasadne byłoby oświetlenie odcinka ul. Pszczyńskiej, od skrzyżowania z ul. Kruczą w stronę ul. Słowików.
5. Zgłosił, aby sprzątanie przez zmiatarkę ul. Kruczej odbywało się po obu stronach drogi.
6. Zgłosił, iż wyjazd z ul. Pszczyńskiej za wiaduktem w stronę Pawłowic jest niemożliwy. Jednocześnie powiedział, że brakuje przejścia dla pieszych do przystanku.

### Szczepan Martynowski, przewodniczący ROSM:

1. Zgłosił, iż mieszkańcy domagają się wydłużenia godzin pracy aptek na terenie gminy.
2. Wniósł o wydłużenie czasu pracy punktu zastrzykowego oraz poruszył sprawę odpłatności za wykonywanie zastrzyków.
3. Poprosił o zamontowanie lampy na

parkingu przy cmentarzu.

### Bogumiła Tekla, sołtys Golasowic:

1. Poinformowała, że rada sołecka zobligowała sołtysa do zlikwidowania problemu wałęsających się psów.
2. Zgłosiła, iż korzenie drzew rosnących w pobliżu dróg deformują i niszczą nawierzchnie asfaltowe. Wniosła o wycięcie takich drzew przy ul. Konopnickiej, Słowackiego, Orzeszkowej.

### Zyta Kapel, sołtys Pielgrzymowic:

1. Wniósł o odtworzenie przebiegu granic istniejących dróg.
2. Poruszyła sprawę uporządkowania nazewnictwa ulic i przyporządkowanych im adresów (ul. Brzozowa, Cieszyńska, Rzeczna, Graniczna).
3. Zaproponowała przeniesienie dwóch lamp na ul. Borową i Gruntową.
4. Zgłosiła konieczność recyklingu ul. Gawliniec i odcinka ul. Cieszyńskiej.
5. Zaproponowała przeniesienie przystanku autobusowego znajdującego się na ul. Zebrzydowickiej na drugą stronę jezdni lub ustawienie nowej wiaty.
6. Zaproponowała złożenie wniosku do Urzędu Marszałkowskiego o środki finansowe na remont ul. Gawliniec.
7. Zapytała o termin remontu mostu w Pielgrzymowicach.

### Sprawy dotyczące Warszowic przekazał w zastępstwie sołtysa zastępca wójta Marian Bęben:

1. Należy doprowadzić do usunięcia z terenu Warszowic afiszy wyborczych prezydenta Żor.
2. Wzdłuż DK-81 trzeba zamontować tablice z nazwą miejscowości.
3. Wniósł o oznakowanie szkoły podstawowej od strony ul. Pszczyńskiej.
4. Wniósł o naprawę oświetlenia obok kościoła.

Oprac. Sabina Bartecka

## Licytacja aparatu stomatologicznego

Wójt Gminy Pawłowice ogłasza przetarg ustny nieograniczony w formie licytacji na sprzedaż stomatologicznego aparatu RTG STOMAX 101.

Przetarg odbędzie się dnia 26 lutego br. o godz. 14.00 w sali nr 13 Urzędu Gminy w Pawłowicach, ul. Zjednoczenia 60.

Dodatkowych informacji udziela pracownik Urzędu Gminy p. Grażyna Tekla nr tel.: 4721-701 wew. 320, w godzinach 7.30-15.30.

Istnieje możliwość zapoznania się ze stanem technicznym sprzętu dnia 24 lutego po wcześniejszym uzgodnieniu z Urzędem Gminy.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wniesienie wadium w wys. 200 zł na konto Urzędu Gminy w Pawłowicach (nr 84470005-13-3670-11/1 Bank Spółdzielczy Pawłowice) do dnia 26 lutego do godz. 14.00 i okazanie dowodu wpłaty. Pozostałe warunki przetargu zawarte są w regulaminie, który można otrzymać w pokoju nr 20 Urzędu Gminy.

## Bony paliwowe do maja

Urząd Skarbowy w Pszczynie informuje, iż rozporządzeniem Ministra Finansów z dnia 13 stycznia 2003r. termin wydawania bonów paliwowych za pierwsze półrocze 2003 r. został bankom spółdzielczym przedłużony do dnia 31 maja 2003 r.

**- Niech pani zatytułuje ten artykuł „Cyrk w Golasowicach” - powiedział mi jeden z obecnych na zebraniu mieszkańców. - U nas zawsze są najciekawsze zebrania - dodał drugi.**

Tylko 37 osób na 844 uprawnionych do głosowania przyszło na zebranie wiejskie, które 9 lutego odbyło się w Golasowicach. Dlaczego tylko tyle? Powodów była zapewne kilka, ale najważniejszym był fakt zorganizowania zebrania w niedzielne przedpołudnie. Zebranie zaczęło się bowiem o godz. 11.15 i zakończyło przed 13.30. To na pewno spowodowało, że prawie w ogóle nie było mieszkanek Golasowic.

Ożywiona dyskusja rozpoczęła się już przy omawianiu przedstawionego przez panią sołtys planu rady sołeckiej na 2003 rok. Chodziło w szczególności o trzy punkty: modernizację szkoły, budowę łącznika ul. Zawadzkiego i ul. Wspólnej oraz budowę parkingu przy pętli autobusowej. Projekt modernizacji szkoły i budowy dwuoddziałowego przedszkola, opracowany przez Biuro Projektowe „Full Bet” z Katowic, został już wcześniej przedstawiony na zebraniu rady sołeckiej. Uzyskał on akceptację dyrekcji szkoły i przedszkola. Gorzej było z akceptacją mieszkańców. I chociaż na zebraniu wiejskim mieszkańcy postanowili o remoncie starego obiektu, to nie brakuje osób, domagających się powiększenia sali

# Burzliwe zebranie

gimnastycznej i szkoły. Dlatego też temat ten powrócił również na niedzielnym zebraniu wiejskim, które poprowadził Jan Welchar. Mieszkańcy czuli się tak zawiedzeni, że postanowili nie przyjąć planu działania na rok 2003. Żadna z obecnych osób nie głosowała za jego przyjęciem, a 14 wstrzymało się od głosu.

Jak się później okazało, zaszło pewne nieporozumienie. Mieszkańcy nie przyjęli planu, gdyż myśleli, że głosują nad planem zadań realizowanym przez gminę w sołectwie Golasowice. Nie ma w nim mowy o budowie łącznika ani powiększeniu sali gimnastycznej. Dopiero, kiedy to wyjaśniono, plan rady sołeckiej przyjęty został jednogłośnie. W dalszej części przedstawiono sprawozdanie z działalności spółki wodnej oraz jej komisji rewizyjnej. Wybrano także nowych ich członków.

O współpracę i zjednoczenie dla dobra sołectwa zaapelowała podczas zebrania Genowefa Klimosz. Jako radna dwóch sołectw zaproponowała zorganizowanie spotkania wszystkich organizacji działających na terenie sołectwa w celu lepszego poznania i integracji.

Zebrania wiejskie to także okazja, aby

wpytać obecne władze gminy o interesujące mieszkańców sprawy. Pytano m.in. o kominiarzy, którzy odwiedzają mieszkańców po kilka razy w roku. Wójt wyjaśnił, że to mieszkaniec decyduje, jakiego kominiarza przyjmuje, a badanie musi być przeprowadzone raz w roku. Na zebranie przyjechał także mieszkaniec



Jarząbkowic, który po raz drugi prosił o zajęcie się sprawą wysokich opłat za przesył energii. W Golasowicach miał być nawet obecny przedstawiciel Górnośląskiego Zakładu Energetycznego z Gliwic. Niestety nie mógł przyjechać. Zaproponował jednak zwołanie zebrania w późniejszym terminie - wspólnego dla mieszkańców Golasowic i Jarząbkowic. Mamy nadzieję, że dojdzie ono w końcu do skutku.

Sabina Bartecka

## Przetargi

### Przetargi ogłoszone przez Urząd Gminy

#### Wykaz ogłoszonych przetargów

	termin składania ofert	otwarcie ofert
1. Wykonanie zaplecza sportowego w Gminnym Kompleksie Sportowym	19 luty, do godz. 12.00	19 luty, godz. 12.10
2. Wykonanie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru o powierzchni 426,1 ha sołectwa Pniówek	27 luty, do godz. 13.30	27 luty, godz. 13.45
3. Modernizacja nawierzchni ul. Mickiewicza, Szkolnej, 22 Lipca w Pawłowicach - SAPARD	3 marca, do godz. 12.00	3 marca, godz. 12.30

### Przetargi ogłoszone przez Gminny Zespół Komunalny (do 30 tys. euro)

1. Wykonanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej przebudowy drogi gminnej - ulicy Brzezińskiej w Pielgrzymowicach
2. Wykonanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej przebudowy drogi gminnej - ulicy Kruczej w Pniówku
3. Wykonanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej modernizacji drogi dojazdowej do pól w sołectwie Golasowice
4. Wykonanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej przebudowy skrzyżowania ul. Górniczej z drogą wojewódzką DW 933 i ulicą Świerczewskiego
5. Wykonanie projektu przebudowy zatoki autobusowej oraz budowy parkingu dla samochodów osobowych przy ulicy Kraszewskiego w Golasowicach
6. Wykonanie remontów cząstkowych dróg gminnych na terenie gminy Pawłowice

Oferty przetargowe od nr 1 do 5 należy złożyć w GZK do 27 lutego do godz. 11.00. Otwarcie ofert od 11.30 co 15 minut.

Ofertę przetargową nr 6 należy złożyć do 28 lutego do godz. 11.00. Otwarcie ofert nastąpi o 11.30.

# Złoty Znak dla prezesa

cd. ze str 1

Pielgrzymowice, które odbyło się w Domu Strażaka w dniu 9 lutego, dokonali Prezes Wojewódzkiego Zarządu Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP województwa śląskiego, a zarazem członek Głównego Zarządu ZOSP RP druh Alojzy Gąsiorczyk i Prezes Zarządu OSP w Pielgrzymowicach druh Alojzy Król.

To nie jedyne odznaczenia, jakie w tym dniu nadano. Wymienieni wyżej wraz z Prezesem Powiatowego Zarządu ZOSP w Pszczynie druham Henrykiem Kolarczykiem odznaczali także medalami "Za zasługi dla pożarnictwa". Srebrnym medalem odznaczono druha Leszka Michalika, a brązowym medalem druhowi Damianowi Barchańskiemu i Ireneuszowi Barona. Odznakę "Wozrowy Strażak" otrzymali druhowie Mirosław Michalik i Waldemar Sieczka.

Za wysługę 35 lat w Ochotniczej Straży Pożarnej odznaczenia otrzymali druhowie Henryk Baron i Józef Piechaczek, za wysługę

szkół, soltys sołectwa Pielgrzymowice Zyta Kapel.



zdj. SB

Ponadto w zebraniu brały udział zaproszone delegacje z zaprzyjaźnionych jednostek OSP Golasowice i Jarząbkowice oraz delegacja czeskich strażaków z Orlovej Poruby.

Uchwałą walnego zebrania godność członka honorowego straży nadano Jerzemu Królowi, należącemu do OSP w Pielgrzymowicach już od 1958 roku. Dodajmy, że przez 27 lat pełnił on funkcję skarbnika jednostki.

Nie tylko odznaczenia podczas spotkania nadano. Sprawozdanie z działalności Ochotniczej Straży Pożarnej w Pielgrzymowicach przedstawił jej prezes Alojzy Król. - *Jednostka liczy 60 członków, w tym 2 honorowych (Maksymilian Szuścik - Honorowy Prezes, Augustyn Sprawnik - Honorowy Naczelnik). Posiada także 9-osobową drużynę kobiecą, 11-osobową młodzieżową drużynę pożarniczą kobiet oraz 17-osobową młodzieżową drużynę pożarniczą chłopców - powiedział do zgromadzonych. - Mieszkańcy, którzy w szczególny sposób wspomagają i wspierają naszą działalność, to członkowie wspierający, jest ich ok. 90.*

W minionym roku jednostka wyjeżdżała do akcji ośmiokrotnie, w tym cztery razy do pożaru traw (ul. Grunwaldzka, Borowa, Rieczna, a także w Golasowicach ul. Korfatego). 19 listopada uczestniczyła w gaszeniu palącego się na ul. Zebrzydowickiej samochodu marki Polonez. Strażacy wypompowywali także wodę z zalanych piwnic (ul. Podlesie, ul. Jasna).

A to przecież nie wszystko. Strażacy dużo czasu poświęcają na prace wokół Domu Strażaka, przy remontach sprzętu bojowego i gospodarczego. Organizują także zabawy i festyny.

Kiedyś spotkania strażackie kończyły się świniobiciem, teraz strażacką zabawą. Nie inaczej było i w tym roku. W zabawie udział wzięli członkowie czynni oraz wspierający wraz z małżonkami, a także zaproszeni goście.

Sabina Bartecka

## Zasłużony dla straży

Już od 1947 roku Maksymilian Szuścik jest członkiem Ochotniczej Straży Pożarnej w Pielgrzymowicach. Od samego początku wyróżniał się zaś wielką aktywnością organizacyjną oraz społeczną, szczególnie w dziedzinie kulturalnej, organizując w latach powojennych zespół amatorski, który wystawiał sztuki teatralne w wielu miejscowościach powiatu pszczyńskiego.

Od roku 1966 do roku 1990, a więc przez 24 lata pełnił funkcję prezesa OSP Pielgrzymowice. Uchwałą Walnego Zebrania otrzymał następnie tytuł „Honorowego Prezesa” tej jednostki. Jego zasługi na rzecz Ochotniczej Straży Pożarnej są ogromne. To za jego kadencji jednostka



otrzymała sztandar, a w roku 1980 oddany został do użytku Dom Strażaka. Dzięki jego staraniom jednostkę włączono również do Krajowego Systemu Ratownictwa Gaśniczego. Był to również okres udziału strażaków z Pielgrzymowic w akcji gaszenia pożarów lasów w Miasteczku Śląskim, Olkusz, Imielinie i Kuźni Raciborskiej oraz czas zdobywania wielu osiągnięć w zawodach pożarniczych.

Cieszy się on dużym autorytetem nie tylko wśród strażaków, ale również wśród mieszkańców sołectwa. Za działalność społeczną doceniany jest także przez władze gminy.

Dla poparcia tych słów podajemy odznaczenia, nadane panu Szuścikowi do dnia dzisiejszego: Srebrny Medal za Zasługi dla Pożarnictwa (1969 r.), „Strażak Wzorowy” (1972 r.), Srebrny Krzyż Zasługi (1972 r.), Złoty Medal za Zasługi dla Pożarnictwa (1975 r.), Srebrna Odznaka za Zasługi dla Rozwoju Województwa Katowickiego (1979 r.), Krzyż Kawalerski Orderu Odznaczenia Polski (1984 r.), Odznaka Wysług 50 lat (1997 r.).



zdj. SB

15 lat druhowie: Bogdan Janulek, Mirosław Orszulik i Franciszek Stuchlik.

W zebraniu sprawozdawczym udział wzięli również zaproszeni goście, a byli to: wójt gminy, a zarazem Prezes Gminnego Związku OSP w Pawłowicach Damian Galusek, przewodniczący Rady Gminy Pawłowice Franciszek Dziendziel, Komendant Ośrodka Szkolenia Ochotniczych Straży Pożarnych w Pszczynie bryg. Benedykt Pajak, Komendant Gminny OSP w Pawłowicach Jan Kieloch, insp. ds. OSP gminy Pawłowice Aleksander Bojułka, radni Rady Gminy, dyrektorzy pielgrzymowickich



zdj. SB

1 lutego w Telewizji Regionalnej Katowice wyemitowany został film

„Pawłowice dziś i jutro”.

Postanowiliśmy sprawdzić, co o filmie dotyczącym gminy, sądzą jej mieszkańcy.

## Czy podobał nam się film?

Małgorzata Michoń (z d. Kłosek), obecnie mieszkanka Rydułtowy, po obejrzeniu filmu przelała wójtowi kartkę pocztową z taką oto treścią:

„W dniu 1 lutego oglądałam program TV 3 o mojej miejscowości rodzinnej. Bardzo jestem z Was dumna i z wszystkich Waszych osiągnięć. Cieszę się, że Pawłowice tak wypiękniały. Nieraz przejeżdżałam przez gminę, ale z samochodu niewiele się widzi. Ucieszyła mnie wiadomość o agroturystyce - na pewno w lecie skorzystam. Bardzo mnie cieszy to, że Gminny Ośrodek Kultury tak prężnie działa i daje młodym możliwości kulturalnego spędzania czasu i rozwoju. Serdecznie pozdrawiam i życzę wszystkiego, co najlepsze.”

Jadwiga Sieminowicz z Krzyżowic:

„Nie mam uwag, co do realizacji filmu. Był nakręcony dobrze. Zabrakło mi jedynie mojego sołectwa Krzyżowice. Pokazano tylko nasz Dom Ludowy. Myślę, że są w Krzyżowicach miejsca, które warto byłoby pokazać szerszej widowni. Mam tu na myśli chociażby, nasz zabytkowy kościółek.

Ponadto film utrzymany był w stylu sukcesów i osiągnięć gminy. A są sprawy, które nas mieszkańców bolą. Należy do nich niewątpliwie zwałowisko oraz problem szkód górniczych, które mieszkańcom sołectwa dają znać dotkliwie.”

Marek Szatkowski z Golasowic:

„Zabrakło mi w tym filmie przede wszystkim nas, mieszkańców gminy i naszych spraw. Film jest dobrą wizytówką gminy i pokazuje jej najlepsze strony. Nie mówi jednak nic o naszych zmartwieniach, a nawet o naszych planach. Dlaczego nie pokazano naszej szkoły? Dlaczego nie było rozkopanego boiska? Pokazano stację uzdatniania wody, ale nie powiedziano, że każdy spadek napięcia powoduje wyłączenie wody? Zobaczyliśmy za to zabytkowe kościoły, Urząd Gminy, trochę agroturystyki i największe inwestycje”.

Zapytany jednak, czy zamierza kupić



Marek Szatkowski

film, ku mojemu zaskoczeniu dodaje: „Chyba jednak kupię sobie ten film, bo jako reklama gminy jest bardzo dobry.”

Opinie zebrała Sabina Bartecka

Omawiany film zostanie przekazany szkołom, Gminnemu Ośrodkowi Kultury i Gminnej Bibliotece Publicznej. Mieszkańcy będą mogli go wypożyczyć we wszystkich bibliotekach gminy na kasecie VHS lub płycie. Dostępny będzie też w sprzedaży.

**10 kaset do wygrania**  
Pierwsze 10 osób, które zgłoszą się telefonicznie pod numerem 4722-570, otrzymają film „Pawłowice dziś i jutro”.

### Wielka uroczystość w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Krzyżowicach

## Piosenka dla babci, wierszyk dla dziadka

W dniu 21 stycznia miłym wydarzeniem w ZSP w Krzyżowicach było spotkanie z babkami i dziadkami z okazji ich święta. Imprezę przygotowali uczniowie klas I-III i grupa przedszkolaków z pomocą nauczycieli i rodziców. Na uroczystość przybyło ponad 80 gości.

Program artystyczny otworzyła grupa przedszkolaków, która przygotowała dla swych babć i dziadków wierszyki, piosenki i taniec. Z wielką dumą przypatrywali się dziadkowie swoim wnukom na scenie.

Wiersze i piosenki pełne słów ciepła i miłości zaprezentowali także uczniowie. Tę część programu można określić jako wzruszającą, natomiast w kolejnej występujący próbowali gości rozśmieszyć. Udało się to znakomicie, między innymi scenką przygotowaną przez drugoklasistów „Coś podobnego”, w której w rolę babci wcieliła się z sukcesem Izabela Szczepańska. „Dziadek dużo widział, dużo

ziemi schodził. Już sam nie pamięta, kiedy się urodził” ten wierszyk oraz inny pod tytułem „Dziadkowy fiat” usłyszeliśmy w wykonaniu Mateusza Wali.

W krzyżowickiej szkole rodzą się talenty wokalne. Dowodem na te słowa, były występy: pierwszoklasistki Jacquelin Jaschkowitz, drugoklasisty Artura Plinty oraz trzecioklasisty Tomasza Zonenberga, które dosłownie zaurczyły zebranych.

Na koniec wnuczeta złożyły babciom i dziadkom gorące życzenia i wręczyły własnoręcznie wykonane upominki. Serdeczna i miła atmosfera udzieliła się wszystkim, a w niejednym babcinym i

dziadkowym oku zakręciła się łza ze wzruszenia.

Serdecznie dziękujemy rodzicom za pomoc i przygotowanie poczęstunku.

Władysława Pękal  
Sabina Habraszka  
Cecylia Tłolka



zdj. arch. ZSP Krzyżowice

**Odwiedzamy kolejne przedszkole w naszej gminie. Tym razem wizytę złożyliśmy Zespołowi Szkolno-Przedszkolnemu w Krzyżowicach.**

*gimnastycznej. Jest to szczególnie przydatne przy gimnastyce korekcyjnej.*

Przedszkole zostało przeniesione do szkoły trzy lata temu, a od dwóch stanowi ze szkołą zespół. Starsi mieszkańcy wiedzą na pewno, że przedszkole było już w latach

podziału na grupy. Zajęcia prowadzone są wspólnie. *-Nie rzutuje to jednak na poziom nauczania. Dzieci były zawsze bardzo dobrze przygotowane do nauki w szkole - wyjaśnia pani dyrektor. - Pani Cecylia świetnie sobie radzi. Urodziła się do pracy w przedszkolu.*

*Jest rewelacyjna.*

Przedszkole w Krzyżowicach

wyróżnia się jeszcze z innych powodów. Czynne jest codziennie tylko przez pięć godzin, od 8.00 do 13.00. *- Dawniej przedszkole pełniło funkcje opiekuńcze, dzisiaj akcent kładzie się na jego rolę edukacyjno-wychowawczą. Dlatego tak ważne są kontakty z rodzicami. A trzeba przyznać, że są oni bardzo otwarci, ale i wymagający, nie ukrywają swoich oczekiwań. Dlatego ciągle się szkolimy i poszerzamy swoją ofertę.*

Za koszt pobytu 6-letniego dziecka rodzic nie musi płacić. Młodsze dzieci placą jedynie połowę opłaty stałej. W przedszkolu nie ma posiłków. Dzieci przynoszą z domu śniadanie, a przedszkole zapewnia im herbatę. Rodzice postanowili, że na potrzeby rady rodziców składać będą dobrowolne składki. Z tych środków finansowane są paczki, nagrody i wycieczki.

# NIE MA JAK W ZESPOLE



zdj. Cecylia Tłolka

Gazetowe czary-mary, czyli dzieci w trakcie zabawy w przedszkolu.

To niezwykle przedszkole. I nie dlatego, że jest najmniejsze w gminie, ani nawet, że znajduje się w budynku szkoły podstawowej. Przede wszystkim przedszkole te zasłużyło na tę pochlebną opinię za integrację ze szkołą. *- Powiedziałabym nawet, że to symbioza - mówi długoletnia dyrektor przedszkola pani Cecylia Tłolka.*

O plusach utworzenia Zespołu Szkolno-Przedszkolnego mówi też jego dyrektor Zofia Gawłowska: *- Nie widzę żadnych minusów w takim rozwiązaniu. Połączenie szkoły podstawowej i przedszkola w zespół daje nie tylko wymierne korzyści finansowe czy większe możliwości przy tworzeniu budżetu. To również korzyści wychowawcze. My sobie wzajemnie pomagamy i się wspieramy. A z tego połączenia korzystają wszyscy.*

Przejawem tej współpracy są organizowane wspólnie uroczystości: Święto Wiosny, Jasełka, Mikołajki, szkolna wigilia, czy Dzień Dziecka, a także wspólne wyjazdy, jak chociażby na teatryk dla dzieci. *- Dziecko, które rozpoczyna naukę w szkole, nie czuje się takie zagubione. Ono poznało już obiekty, uczęszczając do przedszkola - dodaje pani Tłolka. - Dzięki temu, że przedszkole jest w szkole, możemy też korzystać z sali*

70. w szkole. W 1981 roku zostało przeniesione do byłej harcówki. Przez wiele lat jego dyrektorem była Renata Krentusz. Natomiast w 1997 roku funkcję tę objęła pani Cecylia Tłolka, pracująca w krzyżowickim przedszkolu już od 1981 roku. Pamięta ona czasy, kiedy do przedszkola w Krzyżowicach uczęszczało nawet 40-50 dzieci. O powrocie przedszkola do szkoły panie wypowiadają się bardzo pozytywnie. *- Przede wszystkim dzieci mają tutaj lepsze warunki. Na przedszkole przeznaczono największą salę w szkole. Natomiast znajdujące się przy niej zaplecze, pozwala oddzielić na czas zajęć starsze od młodszych dzieci - mówi p. Tłolka.*

Obecnie do przedszkola uczęszcza 19 dzieci, w tym dziewięcioro 6-latków, sześcioro 5-latków i czworo 4-latków. Przy takiej ilości dzieci nie wprowadzono



zdj. Cecylia Tłolka

Bal u naszych najmłodszych

Kilka razy w roku przedszkolaków odwiedza psycholog. Tajniki gry w szachy przedszkolacy mają okazję poznać dzięki instruktorowi Gminnego Ośrodka Kultury Antoniemu Soleckiemu.

A na wiosnę dyrekcja szkoły zamierza urządzić ogród przedszkolny. Plac zabaw udało się już odnowić na jesieni.

Jak widać, Zespół Szkolno-Przedszkolny może z sukcesem funkcjonować. Duża w tym zasługa pań, które zdają sobie sprawę z tego, że razem mogą więcej.

Sabina Bartecka

**Stanisław Goszyc soltysiem Pniówka był 22 lata. Niewielu jest soltysów w naszej okolicy, których mieszkańcy obdarzyli takim zaufaniem.**

## Po prostu to lubiłem

Opowiadając o soltysie Pniówka, nie mogę pominąć czasów wojny. To ona odcisnęła piętno na historii życia Stanisława Goszyca i jego rodziny. To ona wywarła wpływ na to, jakim jest dzisiaj człowiekiem.

- Nasz dom, jak tylko sięgam pamięcią, był miejscem patriotycznych spotkań Polaków. Ojciec był prezesem Polskiego Związku Zachodniego, matka Wiktoria z



Stanisław Goszyc

Janoszków pochodziła ze znanej polskiej rodziny, ze wsi Mokre koło Mikołowa. To też w domu naszym odbywały się zespołowe śpiewy patriotycznych pieśni, czytanie wierszy narodowych wieszczów - wspomina Stanisław Goszyc. - Ojciec był współorganizatorem pierwszych na ziemi pszczyńsko-rybnickiej podziemnych ugrupowań Związku Walki Zbrojnej (później AK). Ojciec i najstarszy brat Wojciech działali w konspiracji. Ja, brat Alojzy i Bernard oraz dwie siostry Jadwiga i Bronia byliśmy łącznikami. Przewoziliśmy meldunki, broń i literaturę.

Za swój patriotyzm przyszło im srogo zapłacić. W pogodny czerwcowy dzień 1943 roku gestapowcy otoczyli ich zagrodę w Pniówku. Padły strzały. - Dla mojego brata Wojciecha i ojca okazały się śmiertelne. Miałem wówczas 15 lat. Gestapowcy zrewidowali nasze

gospodarstwo, a po znalezieniu leków i materiałów opatrunkowych, wywieźli całą rodzinę do więzienia w Mysłowicach. Tam trzymano nas w osobnych celach i bito w bestialski sposób. Po sześciu tygodniach mnie i brata Alojzego przewieziono do Oświęcimia, a matkę i siostry do Brzezinki. 14-letni Bernard w Mysłowicach pozostał jeszcze 10 miesięcy, a potem zabrano go do obozu zagłady dla dzieci w Łodzi. Dla naszej rodziny rozpoczął się okres obozowej gehenny. Jadzię, która zachorowała na tyfus, spalono w oświęcimskim krematorium.

W październiku 1944 roku w ramach likwidacji obozu oświęcimskiego rodzina Goszyców została rozdzielona. Pan Stanisław trafił do obozu Sachsenhausen, gdzie pracował w dziale pocisków. Po wyzwoleniu obozu przez wojska amerykańskie w maju 1945 roku wycieńczony z głodu (ważąc 43 kg!) dostał się do wojskowego szpitala. 11 października wrócił do Pniówka, zastając gospodarstwo zniszczone działaniami wojennymi. Tydzień później wróciła z obozu ze Szwecji jego mama. Wcześniej, bo w końcu czerwca wrócili jeszcze Bronia i Bernard, a rok później brat Alojzy.

Do stycznia 1946 roku mieszkali po krwawych, gdyż dom zaraz po pamiętnej niedzieli został zajęty przez niemieckie władze.

W tym czasie zaczął też pracować na kolei. Najpierw w Pawłowicach, a później w Moszczenicy. Początkowo jako kancelista - prowadził sprawy biurowe. Wkrótce awansował na zawiadowcę stacji.

Na kolei pan Stanisław przepracował 38 lat. - Za moich czasów pociągi były bardzo popularnym środkiem transportu. Nie było wtedy tylu samochodów, co dzisiaj. Ludzie dojeżdżali koleją do pracy. Przez Pawłowice przechodziło 120 pociągów na dobę - dodaje pan soltys.

Praca na kolei to już pewna tradycja rodziny Goszyców. Na kolei pracował ojciec pana Stanisława, on sam, a teraz jeszcze jego syn Krystian. Wszyscy byli zawiadowcami stacji, a syn Krystian naczelnikiem.

Trzy lata temu Goszycowie świętowali 50-lecie małżeństwa. Przeżyli je szczęśliwie, a poznali się jeszcze za młodych lat. - Żona mieszkała prawie pod samym kościołem w Bziu. To widywałem ją często, kiedy szedłem na mszę - wspomina pan

Stanisław. - Uczyla się za krawcową. Jej ojciec prowadził dość duży zakład krawiecki. Zginął na wojnie. Ona miała wtedy 15 lat. Ale nas połączył zegar, który wisi na tamtej ścianie - pokazuje soltys. - Jest w nim wahacz z zegara ze starego domu. Zegar znalazł się u Niemca, który mieszkał w domu rodziców mojej żony. Chodzi jednak do dnia dzisiejszego i dobrze się sprawuje.

Państwo Goszycowie wychowali trzech synów. Najstarszy ma 52 lata i jest na górniczej emeryturze. 47-letni Czesław prowadzi hurtownię budowlaną w Pawłowicach. Jest jeszcze najmłodszy Krystian, który kontynuuje tradycję rodzinną i pracuje jako kolejarz.

Doczekali się też 3 wnuków i 5 wnucząt, a także prawnuczka. Kuba w czerwcu



Wójt gminy podziękował soltysowi za działania na rzecz sołectwa.

obchodził będzie drugie urodzinki. - Rodzinę mamy wspinałką. Często się spotykamy. Wnuki zawsze pamiętają o Dniu Babci i Dziadka.

Soltysiem pan Stanisław wybrany został 14 marca 1981 roku. Kilka tygodni wcześniej przeszedł na emeryturę. - Soltysiem nie chciałem być za Boga - wspomina. - Nigdy nie byłem społecznikiem. Moja droga była zawsze do domu i do roboty. A jednak to polubiłem. I już nie wyobrażałem sobie, że może być inaczej. W soltysowaniu podobały mi się szczególnie kontakty z ludźmi.

Pan Goszyc postanowił ze względu na wiek i stan zdrowia już jednak nie kandydować. - Do dzisiejszego dnia noszę świadectwo Oświęcimia. Powstałe tam rany nie chcą się zagoić. Mimo kilkudziesięciu pobytów w szpitalu, lekarze przyznali, że moje rany nie są do wyleczenia. Postanowiłem więc dać szansę młodemu. Ja soltysiem byłem 22 lata. Nadal jednak pełnię funkcję administratora Domu Ludowego.

Sabina Bartecka

**Kung-Fu znaczy dosłownie: „w działaniu dążyć do doskonałości”.**

Wiele osób lubi oglądać filmy akcji, w których pojawiają się niesamowici i szybcy

mistrzowski stopień 4DAN Kung-Fu, wyższe wykształcenie, tytuł instruktora rekreacji ruchowej i profilaktyki wad postawy oraz ukończony kurs pierwszej

przekonaniem i poświęceniem.”

Na zajęciach Sekcji Sportu i Rekreacji "Bushido" realizowany jest bardzo szeroki program, który pozwala poznać, czym tak

## W kręgu zainteresowań mieszkańców

mistrzowie wschodnich sztuk walki. Idealne, wysokie kopnięcia, pokonanie przeciwnika szybkim i sprawnym ciosem, niesamowite wyskoki, salta w powietrzu i inne akrobacje - to się podoba wszystkim. Każdy ma swojego ulubionego aktora i niejednokrotnie sam chciałby walczyć tak jak jego idol na ekranie. Niektórzy nie

pomocy.

Przez cały okres funkcjonowania sekcji przewinęła się przez nią spora część mieszkańców Pawłowic, bo około sześciuset osób w bardzo różnym wieku. Z czasem te zainteresowanie wschodnimi sztukami walki zmalało. Obecnie na treningi systematycznie uczęszcza około dwudziestu osób. - *Myszę, że przyczyną takiego stanu rzeczy należy upatrywać w wizerunku Kung-Fu i innych Sztuk Walki, jaki kreują media. Bardzo często sztuka walki ukazana jest w sposób groteskowy i nierzeczywisty. Poza tym pewien wpływ na postrzeganie sztuk walki wywiera niewątpliwie nasilenie się zjawiska przemocy i*

naprawdę jest Kung-Fu, a także daje możliwość rozwinięcia i poprawienia swojej kondycji psychicznej i fizycznej. Każdy trening rozpoczyna się i kończy od krótkiej medytacji, której celem jest wyciszenie umysłu. Po takim krótkim wprowadzeniu uczestnicy mogą skoncentrować się na czekającym ich treningu. Oczywiście z racji nazwy dominującym i zajmującym najwięcej czasu punktem programu jest nauka sztuk walki Wschodu. Uczniowie mają możliwość poznania takich sztuk walki, jak: Chan Shaolin Si oraz Dju-Su Kung-Fu (style chińskie), Vo-Quyen (styl wietnamski), Pszczyńska Sztuka Walki (styl polski) oraz elementy Ju- Jitsu, Aikido czy judo.

Kung-Fu to nie tylko sztuka walki. W programie szkoleniowym można też znaleźć elementy profilaktyki wad postawy czy gimnastykę chińską. - *Te części zajęć są bardzo ważne, gdyż znaczna część dzieci i młodzieży ma bardzo słabą kondycję i wady postawy, głównie z powodu siedzącego trybu życia, jaki prowadzą. Mam tu na myśli między innymi długotrwałe przesiadywanie przed telewizorem czy komputerem. Dlatego bardzo ważne jest, aby uprawiać jakiś sport, ale rekreacyjnie nie wyczynowo - mówi instruktor Leszek Kremiec.*



zdj. SB

kończą swoich zamierzeń w sferze marzeń i zapisują się na zajęcia, podczas których mogą nabyć prawdziwych już umiejętności i dowiedzieć się, czym tak naprawdę są wschodnie sztuki walki. - *Bardzo podoba mi się sztuka walki Kung-Fu i dlatego od dwóch lat intensywnie się jej uczę. Swoją pasję zaraziłem także syna Piotra, który także zaczął ćwiczyć i odnosić sukcesy, zdając na kolejne stopnie - mówi uczestnik zajęć Ireneusz Stramowski. - Obecnie posiada uczniowski stopień 5 TIJE.*

W gminie Pawłowice sekcja Kung-Fu Pszczyńskiej Akademii Sztuk Walki istnieje już od dwunastu lat. Od 1995 roku nosi nazwę: Sekcja Sportu i Rekreacji "Bushido". Przypomnijmy jeszcze jej początki. W październiku 1991 roku, czyli dwanaście lat temu mistrz Jan Jasiewicz, który obecnie posiada mistrzowski stopień 10 DAN Kung-Fu, założył w Pawłowicach sekcję Kung-Fu. Instruktorami zostali: Edward Buczak i Leszek Kremiec. - *Pierwsze zajęcia odbywały się w Szkole Podstawowej nr 1, a po trzech latach sekcja przeniósła swoją siedzibę do Szkoły Podstawowej nr 2, gdzie trenujemy do dziś. Od 1995 roku sekcję prowadzi samodzielnie - wyjaśnia obecny instruktor Leszek Kremiec, który posiada wszelkie kwalifikacje do prowadzenia takich zajęć:*

*brutalności wokół nas i w telewizji. Trzeba tu także wspomnieć o zubożeniu społeczeństwa, przez co nie każdy może sobie pozwolić na udział w zajęciach. Muszę jednak w tym miejscu dodać, że jeśli ktoś miał kłopoty finansowe, ale był zaangażowany i bardzo się starał, to pozwalałem mu trenować nieodpłatnie - wyjaśnia instruktor.*

Dla wielu osób Kung-Fu to tylko walka wręcz czy różnymi rodzajami broni, przez co kojarzy się wyłącznie z używaniem siły i przemocą. Natomiast pod tym terminem kryje się cała filozofia życia. Kung-Fu dosłownie znaczy: „w działaniu dążyć do doskonałości”. Jak wyjaśnia instruktor Leszek Kremiec: *„Uprawianie wschodnich sztuk walki jest tylko jedną z dziedzin i jedną z metod dążenia do perfekcji. Kung-Fu w szeroko rozumianym znaczeniu oznacza dążenie do doskonałości w każdej dziedzinie życia, w każdej pracy, którą człowiek wykonuje z*



zdj. SB

Dodatkowo treningi uzupełniają różnego rodzaju gry i zabawy, które nie tylko urozmaicają zajęcia, ale także rozwijają zdolności motoryczne ćwiczących. - *Na treningi uczęszczałem od przeszło dwóch lat, przede wszystkim po to, aby poćwiczyć dla zdrowia i poprawić kondycję, choć nie da się ukryć, że robię to też, dlatego, że bardzo mi się*

cd. na str. 9



cd. ze str 8

podoba ta sztuka walki- mówi pan Ireneusz Stramowski.

Ze względu na to, że sporą część wszystkich uczestników stanowią dzieci, na zajęciach realizowany jest także program "Bezpieczne dzieciństwo", który w swoim głównym założeniu ma na celu przygotować najmłodszych do radzenia sobie w życiu i w świecie, który jest coraz bardziej niebezpieczny. Dzieci uczą się zasad zachowania obrony koniecznej, ale też poznają jak należy unikać sytuacji konfliktowych. Uczęszczając na takie zajęcia, muszą wiedzieć, że to, czego się nauczą powinni wykorzystywać z pożytkiem dla siebie, a nie z krzywdą dla innych.

Nie tylko dzieci, ale wszystkich biorących udział w zajęciach obowiązują zasady. Przede wszystkim uczestnicy muszą dbać o czystość na sali treningowej i higienę osobistą. Ważne jest także, aby zachowywać się kulturalnie i przestrzegać zasad dobrego wychowania. Adeptci tej sztuki walki muszą także szanować zdrowie i życie drugiego człowieka, muszą być systematyczni. - *Z rozmów z rodzicami*

uczniów mojej sekcji dowiaduję się, że udział w zajęciach ma na nich bardzo dobry wpływ. Dzieci rozkojarzone, roztargnione czy z trudnym charakterem stały się bardziej zdyscyplinowane. Poprzez uczestniczenie w zajęciach są bardziej systematyczne i obowiązkowe. Ponadto bardziej szanują drugiego człowieka i inaczej patrzą na życie- mówi instruktor Kremiec.

W tak bogatym i urozmaiconym programie Sekcji Sportu i Rekreacji "Bushido" każdy może znaleźć coś dla siebie. - *Na treningi zapisałem się, bo chciałem się czegoś dowiedzieć o Kung-Fu i nauczyć się walczyć. W zajęciach najbardziej podoba mi się techniki nożne, zapasy i akrobatyka- mówi 11- letni Mateusz Gogola, który Kung-Fu trenuje od trzech lat i obecnie posiada uczniowski stopień 5 TIJE.*

Mimo, że powody, dla których warto zapisać się na treningi są różne, to jednak większość osób przychodzi na zajęcia, gdyż fascynują ich wschodnie sztuki walki. - *Od najmłodszych lat interesowałem się wschodnią sztuką walki Kung-Fu, a kiedy dowiedziałem się o otwarciu sekcji Kung-*

*Fu w Pawłowicach postanowiłem spróbować swoich sił, a przy okazji poprawić swoją kondycję i rozwinąć umiejętności psychofizyczne. Po ośmiu latach intensywnych i systematycznych ćwiczeń nabyłem wiedzę i umiejętności, które pozwoliły mi uzyskać mistrzowski stopień 1DAN Kung-Fu- wyjaśnia asystent trenera Marcin Zarzeczny.*

Wszyscy mieszkańcy Pawłowic, którzy spotykają się na cotygodniowych treningach, własnymi siłami i z wielkim wysiłkiem uczą się walczyć, poznają techniki samoobrony i zasady, które pozwolą im stać się lepszymi ludźmi i pomogą radzić sobie w życiu. Natomiast dzięki medytacjom pracują nie tylko nad swoim ciałem, ale i nad duszą. - *Praktykowanie sztuk walki jest nierozdzielnie związane z postrzeganiem człowieka w trzech wymiarach jako istoty składającej się z ciała, duszy i intelektu. Dlatego niezwykle istotne jest poznanie zagadnień z zakresu: psychologii, filozofii, socjologii, fizjologii, anatomii człowieka, zasad udzielania pierwszej pomocy i prawoznawstwa- wyjaśnia instruktor.*

Anna Zarzeczna

## "Racje" słucham...

### Zamieszanie wokół kursu komputerowego

W poniedziałek, 10 lutego zadzwoniła do nas mieszkanka gminy, oburzona organizowanym w Gimnazjum nr -1 bezpłatnym kursem komputerowym. Ogłoszenie o kursie ukazało się w ostatnim numerze "Racji Gminnych". Chętni mieli zgłaszać się telefonicznie w terminie od 10 do 21 lutego. Jakież było zdziwienie mieszkanki, która zadzwoniła rano 10 lutego do gimnazjum i usłyszała, że miejsc już nie ma. Postanowiłam to sprawdzić. Zadzwoniłam i ja, podając się za

mieszkanke gminy, chcąc zapisać się na kurs. Usłyszałam, że rzeczywiście miejsc już nie ma, a w tej chwili przyjmowane są wyłącznie zgłoszenia rolników. Jak powstało to całe zamieszanie? Jak udało mi się dowiedzieć w bezpłatnym kursie komputerowym organizowanym przez Gimnazjum przy pomocy finansowej Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, przewidziano udział tylko 80 osób. O kursie poinformowano podczas zebrania rodziców. Od razu zgłosiło się 50 osób. Nadal pozostawało 30 wolnych miejsc. Dlatego postanowiono informację o kursie ogłosić w gazecie. Zainteresowanie mieszkańców przerosło jednak oczekiwania organizatorów. Już od

rana dosłownie urywały się w gimnazjum telefony. Zaczęli zgłaszać się także rolnicy. A to właśnie do nich adresowany był kurs. Dlatego lista chętnych musi zostać zweryfikowana. Jak obiecała mi pani przyjmująca zgłoszenia, pierwszeństwo będą mieli rolnicy i bezrobotni. Szkoda tylko, że rozwiązano to w taki sposób. O kursie można było powiadomić rolników przecież w inny sposób, niż tylko podczas zebrania rodziców. Chętnych na pewno by nie brakowało. Co zresztą pokazała sytuacja późniejsza.

Na uwagę zasługuje jeszcze jedno. A mianowicie zainteresowanie mieszkańców. Jak widać mieszkańcy chcą poznać tajniki korzystania z komputera. Trzeba im tylko dać ku temu szansę.

Sabina Bartecka

Od października Gminny Ośrodek Kultury w Pawłowicach może pochwalić się swoją stroną internetową.

[www.gokpawlowice.hg.pl](http://www.gokpawlowice.hg.pl)

„Serwis nasz ma na celu przedstawiania działalności GOK-u, informowanie o nadchodzących wydarzeniach, ukazywanie działalności kół zainteresowań i zespołów” - czytamy na stronie głównej.

Znajdziecie tam też informacje o zasadach wynajmu sal, szczegółach

technicznych dotyczących oświetlenia i nagłośnienia, jakim dysponuje GOK.

Czytelnicy „Racji Gminnych” mogą zajrzeć zaś do jego wirtualnego wydania. Jest też link „Galeria”, w którym prezentowane są ostatnie wystawy.

Za pośrednictwem internetu możecie też pisać o swoich uwagach i pomysłach dotyczących działalności Gminnego Ośrodka Kultury.

Stronę zaprojektował i wykonał pracownik Gminnego Ośrodka Kultury w Pawłowicach Przemysław Poloczek, który zdradził nam, że to jego pierwsza strona. SB

## Czy wiecie, że...

... tylko cztery osoby, w tym jeden mieszkaniec gminy, złożyły podania na stanowisko kierownika działu wodno-kanalizacyjnego w Gminnym Zespole Komunalnym.

... osiem osób odpowiedziało na ogłoszenie o poszukiwaniu do pracy głównej księgowej. Jedną z nich jest mieszkanka naszej gminy.

... najwięcej podań dotyczyło oferty pracy na stanowisko pracownika ds. Unii Europejskiej. Złożyło je 11 osób, w tym 7 mieszkańców gminy.

Telefon komisariatu w Pawłowicach 47-21-997 czynny całą dobę

**KRONIKA POLICYJNA****Kierowcy na „gazie”**

Mimo zaostrożenia przepisów kierowcy nadal wsiadają do samochodów pod wpływem alkoholu. Tak było 30 stycznia, kiedy policjanci z tutejszego Komisariatu ok. 18.30 zatrzymali mieszkańca Warszowic, kierującego golfem. Wynik badania: 2,33 prom. alkoholu w wydychanym powietrzu.

Jeszcze więcej (3,05 prom.) miał mieszkaniec Krzyżowic, którego zatrzymano na ul. Polnej w Pawłowicach, 9

lutego. Mężczyzna prowadził małego fiata.

**Kradzież w Domu Kultury**

Dwóch nieletnich sprawców i to poniżej 13 lat dokonało kradzieży 2 mikrofonów, aparatu fotograficznego i aparatu do przekłuwania uszu na szkodę firm znajdujących się w Domu Kultury w Pawłowicach Osiedlu. Do kradzieży doszło pomiędzy 24 stycznia a 5 lutym. Skradzione przedmioty udało się odzyskać. Natomiast 6 lutego nietrzeźwy mężczyzna

wybilił szybę w drzwiach wejściowych Gminnego Ośrodka Kultury w Pawłowicach.

**Falszywe banknoty**

6 lutego w dwóch sklepach przy ul. Boryńskiej w Warszowicach ekspedientki ujawniły fałszywe banknoty o nominale 20 zł.

**Ranni w wypadku w Pielgrzymowicach**

Mieszkanca Pielgrzymowic, kierująca fiatem 170, wpadła w poślizg i uderzyła w prawidłowo jadącego golfa, za którego kierownicą zasiadał mieszkaniec Zebrzydowic. W wyniku zderzenia obrażeń ciała doznały cztery osoby z obu pojazdów. Do wypadku doszło 8 lutego na ul. Zebrzydowickiej.

Oprac. SB

Wzorem lat ubiegłych 2 lutego w Zespole Szkół Ogólnokształcących odbył się Gminny Turniej Tenisa Stołowego.

**Tenisowe zmagania**

Swoje umiejętności gry w tenisa sprawdziło 33 zawodników, w tym 4 zawodniczki. Turniej rozegrano w trzech kategoriach: kobiet, mężczyzn do 18 lat i mężczyzn powyżej 18 lat.

Wśród tenisistek najlepiej grała Joanna Raszka. Drugie miejsce zdobyła Milena Cyganiewicz przed Anną Suchodolską i Natalią Nadrowską.

W kolejnej kategorii o tytuł najlepszego tenisisty rywalizowało aż 16 zawodników. Pierwsze miejsce świętą grą wywalczył

sobie Bartłomiej Cisoń. Łukasz Wojtaszek zajął miejsce drugie, a Robert Zych trzecie. Kolejne miejsca zajęli: Szymon Kielkowski, Łukasz Godziek, Piotr Maślanka, Paweł Suchodolski i Mateusz Pęk.

W ostatniej kategorii najlepszy był Robert Żukowski przed Dominikiem Cyganiewiczem i Zbigniewem Suchodolskim. Na kolejnych miejscach uplasowali się: Marek Sroka, Marek Wawrow, Marek Przybylski, Krzysztof Nadrowski i Piotr Derda.

Najlepsi zawodnicy otrzymali nagrody, a wszyscy pamiątkowe dyplomy.

Organizatorami turnieju byli: Urząd Gminy Pawłowice, TKKF „Rozwój” Pawłowice i LKS „Piast” Pawłowice. SB

**TURNIEJ DARTA W HAVANIE**

27 luty, godz. 18.00,  
„Havana Club”

Turniej rozgrywany będzie systemem pucharowym (drabinka)  
Losowanie par odbędzie się 26 lutego.

Na najlepszych czekają atrakcyjne nagrody, ufundowane przez organizatora - „Havana Club”.  
Więcej informacji oraz zapisy u organizatora.

**Zgłoszenia do 26 lutego**  
(wpisowe 5 zł).

Aby wziąć udział w zawodach, trzeba mieć ukończone 15 lat!

**Za wypuszczanie psów kary**

Urząd Gminy Pawłowice informuje, iż na podstawie umowy zawartej ze schroniskiem dla bezdomnych zwierząt, działającym przy Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Rybniku - Wielopolu przy ul. Majątkowej 42, tel. 4246299, w roku 2003 przeprowadzone zostaną objazdy gminy w celu zapobiegania zjawisku bezdomnych zwierząt.

**Terminy objazdów:**

28 luty, 3 i 28 marca, 3 i 28 kwietnia, 5 i 28 maja, 2 i 27 czerwca, 2 i 25 lipca, 4 i 28 sierpnia, 3 i 26 września, 2 i 28 października, 3 i 28 listopada, 3 i 27 grudnia.

Niezależnie od terminowych objazdów, przeprowadzone zostaną objazdy prewencyjne z udziałem policji oraz przedstawicieli Urzędu Gminy. Ich celem będzie wyeliminowanie zjawiska wypuszczania psów „samopas”. Właściciele złapanych zwierząt zostaną obciążeni kosztami złapania oraz karą grzywny do 250 złotych (zgodnie z przepisami Kodeksu Wykroczeń).

**Ogłoszenie drobne:**

**A B**  
PRACOWNIA REKLAMY

.....TABLICE I SZYLDY REKLAMOWE  
REKLAMA NA SAMOCHODACH  
OPRACOWANIA ZNAKÓW FIRMOWYCH.....

ul. Stawowa 41b  
43-254 Warszowice  
Tel. 4729856

**Mieszkańcy gminy polecają książki!**

**Tim Powers „Ostatnia odzywka”**

Poleca: długoletnia czytelniczka biblioteki na osiedlu Krystyna Pawlusiek

- Polecam tę książkę szczególnie na długie zimowe wieczory, ale nie tylko. Jest to bowiem powieść niezwykła. Tim Powers w doskonały sposób ukazał w niej świat mityczny, legendę Graala, tarota, postać gangstera B u g s y Siegela oraz Las Vegas. Warta akcja, świetne dialogi czynią z tej książki lekturę, której nie można odłożyć.



Emerytka poszukuje niedużego mieszkania (M-2) do wynajęcia w Pawłowicach Osiedlu. Proszę o kontakt pod numerem telefonu redakcji „Racje Gminnych”: 4722-570.

# Komunikat Naczelnika Urzędu Skarbowego w Pszczynie

## Punkt informacyjny

W związku z rozpoczętą akcją składania zeznań podatkowych za 2002 rok, uprzejmie informuję, że w budynku Urzędu Gminy Pawłowice, wzorem lat ubiegłych, uruchomiony zostaje punkt informacyjny, obsługiwany przez pracowników naszego Urzędu.

W punkcie tym będzie można pobrać druki zeznań wraz z załącznikami, a także uzyskać niezbędne informacje odnośnie sposobu ich wypełnienia.

Zapraszamy w każdą środę w godzinach od 8.00 do 15.00, począwszy od dnia 26 marca br.

## Zmiana zasad dokonywania zwrotu nadpłat podatku

Urząd Skarbowy w Pszczynie zachęca wszystkich podatników podatku dochodowego od osób fizycznych posiadających rachunki bankowe, u których wystąpiła nadpłata podatku, do podania numerów tych rachunków w zgłoszeniu identyfikacyjnym lub aktualizacyjnym NIP.

Zgodnie z obowiązującym od 1 stycznia 2003 roku brzmieniem art. 77 b & l ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. ordynacja podatkowa, (Dz.U. 1997 r. Nr 137, poz.926 z późn. zm.), zmieniono zasady zwrotu nadpłaty podatku.

Zwrot nadpłaty następuje:

1. na wskazany rachunek bankowy podatnika, płatnika lub inkasenta obowiązującego do posiadania rachunku bankowego,

2. w gotówce, jeżeli podatnik, płatnik lub inkasent nie są obowiązani do posiadania rachunku bankowego, chyba że zażądają zwrotu nadpłaty na rachunek bankowy.

Nadpłata w gotówce może zostać zwrócona także przekazem pocztowym, jednak wówczas jej wysokość zostanie pomniejszona o koszty zwrotu nadpłaty.

Uwaga! Jeśli wysokość nadpłaty wynosi poniżej 8,80 zł, jej zwrot nastąpi wyłącznie w kasie urzędu skarbowego.

# Sztuka przy pomocy komputera

„Obrazy, które tworzę, buduję jako mój osobisty dziennik. Zdjęcia wykorzystuję jako notatnik, do nich dołączam zeskanowane notatki, otrzymane listy, zapiski, pocztę elektroniczną. Poszczególne obrazy powstają czasem jeden dzień, czasem kilka tygodni. Wiele zależy od nastroju, czasu, doznanych przeżyć i bardzo wiele od tego, co się wokół mnie dzieje. Jest to po prostu mój osobisty dziennik, notes” - tak o powstawaniu swych

zdjęć pisze Paweł Janczaruk z Zielonej Góry. Jego wystawę zobaczymy w Gminnym Ośrodku Kultury, 19 lutego. „Formy, które powstają w wyniku przesiedzianych godzin przy komputerze są wielopłaszczyznowe. W zależności od tego z jakiej odległości patrzymy na poszczególne obrazy ujawniają nam różną treść. Ten czynnik uzależniony jest wyłącznie od widza. To widz decyduje czy zagłębia się w mój zapis, czy też przejdzie obojętnie, aczkolwiek poszczególne obrazy są wyłącznie moim osobistym przeżyciem”.

Paweł Janczaruk, którego niezwykle zdjęcia zobaczymy w galerii Gminnego Ośrodka Kultury w Pawłowicach, uczestniczył już w ponad 260 wystawach zbiorowych, gdzie otrzymał ponad 60 nagród. Jest także autorem 10

wystaw indywidualnych oraz 13 współautorskich. W 1999 roku otrzymał tytuł Artysty Fotoklubu Rzeczypospolitej Polskiej Stowarzyszenia Twórców. Prowadzi lub współprowadzi kilka galerii fotografii. Jest fotoreporterem „Gazety Lubuskiej”.



Otwarcie wystawy: 19 luty, godz. 18.30,  
GOK Pawłowice.  
Zapraszamy!

## KREDYT GOTÓWKOWY

Proponujemy korzystne ubezpieczenia komunikacyjne OC

Przykłady wg pojemności silnika ccm:

* do 900	= 180,00 *
* od 901- 1250	= 243,00 *
* od 1251-1500	= 336,00 *
* od 1501-2200	= 444,00 *
* pow. 2200	= 483,00

\*przy zniżkach 60% za bezskodowość

Jastrzębie-Zdrój, ul. Harcerska 1 A  
(9.00-16.00)  
Tel. 474-13-88

## NASI NAJMŁODSI

Grono najmłodszych mieszkańców gminy powiększyło się o kolejne pociechy.

- ✦ Amelia Serówka z Pielgrzymowic, córka Barbary i Mirosława, ur. 20 grudnia 2002 r.
- ✦ Asia Gurazdowska z Pawłowic, córka Ewy i Stanisława, ur. 29 grudnia 2002 r.
- ✦ Bartek Michalik z Pawłowic, syn Edyty i Tomasza, ur. 31 grudnia 2002 r.
- ✦ Marcin Szulik z Pawłowic, syn Bożeny i Romana, ur. 7 stycznia br.
- ✦ Patrycja Pietrzyk z Golasowic, córka Katarzyny i Piotra, ur. 15 stycznia br.

Rodzicom gratulujemy. Niech pociechy rosną zdrowo i przysparzają wiele radości.



zdj. Zofia Tchorz

Na wspólną drogę życia wkroczyli Urszula Herman z Krzyżowic i Henryk Turocha z Warszowic

W niedzielę, 2 marca o godz. 17.00 w GOK-u w Pawłowicach wystąpi Trio Harmonijek Ustnych CON BRIO, pięciokrotny laureat światowych konkursów gry na harmonijce ustnej.

## Tego w Pawłowicach jeszcze nie było!

Trio powstało w 1970 roku z inicjatywy myśłowiczana Zygmunta Zgraja. Z czasem Myśłowice stały się centrum harmonijki polskiej. Niebawem dołączył do niego ośrodek w Szczecinie oraz miłośnicy i amatorzy gry na harmonijkach ustnych z Rzeszowa i innych części kraju.

Członkowie zespołu są jurorami wielu imprez muzycznych. Con Brio tworzą: Zygmunta Zgraja - autor opracowań muzycznych na harmonijkę ustną, kompozytor, Zdzisław Kuniec - gra na harmonijkach akordowych, Janusz Zajac - członek zespołu od 1988 roku.

Liderem i założycielem zespołu jest Zygmunt Zgraja, grający na harmonijce od 14. roku życia.

W repertuarze zespołu znajdują się utwory m.in. Dworzaka, Czajkowskiego, Chopina, Schuberta, Straussa, a także utwory muzyki rozrywkowej i ludowej.

Zespół wygrał już kilka międzynarodowych konkursów, dwukrotnie w Austrii, a także w 1991 roku w USA. Zdobył też drugą nagrodę podczas międzynarodowego festiwalu w Holandii (1977, 1988).

Wstęp wolny!



zdj. arch. zespołu

Wydawnictwo Gminnego Ośrodka Kultury w Pawłowicach - Redaktor Sabina Bartecka

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Nie zamawianych materiałów redakcja nie zwraca.

Zastrzega też sobie prawo do skrótów i opracowania redakcyjnego dostarczonych tekstów.

Adres redakcji: 43-250 Pawłowice, ul. Zjednoczenia 67; tel. 47-22-570, www.gokpawlowice.hg.pl

Skład i druk: INFOPAKT Rybnik, tel. 423-85-90, 423-85-51, biuro@infopakt.pl

**RACJE**  
GMINNE